

Grażyna Skąpska
Kaja Gadowska

OD REDAKTOREK

Socjologia prawa zawsze zajmowała w Polsce wyjątkowe miejsce w „ogrodzie nauk”. Jej świetny rodowód związany z osobą jedyne polskiego prawnika i teoretyka społeczeństwa, Leona Petrażyckiego, który wzniosł się na wyżyny nauki światowej i dzięki nowatorskim pomysłom wpłynął na powstanie nowej dyscypliny. Jej interesujący rozwój w latach międzywojennych ubiegłego stulecia możliwy był przede wszystkim dzięki uczniom Petrażyckiego oraz klimatu uczciwości i rzetelności naukowej, charakterystycznemu dla tego środowiska. Jej losy powojenne, gdy po początkowym zakazie nauczania była uprawiana wbrew narzuconemu, „jedynie słusznemu” pogładowi na związki prawa i społeczeństwa, predestynuje socjologię prawa do miana dyscypliny wiodącej nie tylko wśród socjologii szczegółowych, lecz mającej wpływ na rozwój teorii społeczeństwa. Należy podkreślić, iż nawet w okresie cenzury i podporządkowania nauki ideologii, polska socjologia prawa cieszyła się wielkim prestiżem na scenie międzynarodowej, a jej przedstawiciele międzynarodowym uznaniem. Źródłem owego uznania była odwaga polskich socjologów prawa głoszenia nowatorskich, nonkonformistycznych poglądów, prowadzenie rzetelnych badań empirycznych, wykorzystywania każdej, możliwej przestrzeni wolności dla rozwoju tej dyscypliny. Uznanie owo przekładało się na liczne publikacje w najbardziej prestiżowych, międzynarodowych czasopismach i wydawnictwach, uczestnictwo w międzynarodowych programach badawczych, wreszcie członkostwo i przewodniczenie w międzynarodowych organizacjach polskich socjologów prawa.

Po roku 1989, z różnych przyczyn, w tym przede wszystkim wielkiej fascynacji prawem jako swego rodzaju techniką przekształcania społeczeństwa pokomunistycznego, a nie wyrazem nagromadzonej mądrości społecznej – to drugie byłoby zresztą dziwnym podejściem do prawa w rzeczywistości społeczeństw pokomunistycznych – z jednej strony, oraz braku zainteresowania dla prawa

wśród socjologów z drugiej, socjologia prawa znalazła się w cieniu innych dyscyplin socjologicznych. Obecnie można jednak zauważyć ożywienie zainteresowań prawem wśród socjologów – jak się okazuje, bez prawa we współczesnych społeczeństwach nie można żyć. Wydaje się, że i prawnicy dostrzegają związki prawa ze społeczeństwem, że ważne stają dla nich kwestie kultury prawnej, treści komunikatów o prawie przekazywane przez mass media, związane z prawem społeczne oczekiwania i oceny prawa oraz zawodów prawniczych. Dlatego też przystąpiliśmy do redagowania tego zeszytu Studiów Socjologicznych. Celem tej publikacji jest ukazanie socjologii prawa i zainteresowań socjologów prawa na początku kolejnego stulecia, po „wielkiej transformacji” w Europie Środkowo-Wschodniej.